

Projekt budżetu Rudy Śląskiej na 2020 r. – będą cięcia

89 mln zł mniej na inwestycje oraz cięcia wydatków m.in. na sport, zabytki i kulturę. To najważniejsze konsekwencje dla przyszłorocznych finansów Rudy Śląskiej, które spowodowały ustawowe zmiany w prawie.

Projekt budżetu władze Rudy Śląskiej złożyły w Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Katowicach. Do połowy grudnia ma ona teraz czas na zaopiniowanie dokumentu. Potem, pod koniec roku, nad budżetem będą obradować rudzcy radni.

– Przygotowując projekt budżetu miasta na przyszły rok stanęliśmy przed ogromnym wyzwaniem i koniecznością podjęcia wielu trudnych decyzji – podkreśla prezydent Grażyna Dziedzic. – Jeszcze niedawno planowaliśmy, że w 2020 r. zrealizujemy inwestycje na poziomie 156 mln zł, jednak zmiany ustawowe w prawie spowodowały dla miejskiej kasy wielomilionowe obciążenia i ubytki w dochodach. Sytuacja jest wręcz dramatyczna, a co gorsza, nic temu nie zawiniliśmy. Ponosimy konsekwencje „odgórnych” decyzji na szczeblu rządowym i parlamentarnym. Z podobnymi problemami muszą się teraz mierzyć samorządy w całej Polsce. Z tego powodu musieliśmy zrezygnować z wielu potrzebnych zadań i obniżyć budżet inwestycyjny do 67 mln zł. Poza tym radykalnie ograniczyliśmy wydatki bieżące. Nie było jednak innego wyboru. Omawiałam to z rudzianami podczas jesiennej tury spotkań w dzielnicach. Zaskoczyło mnie wtedy to, z jakim zrozumieniem przyjmują oni naszą sytuację i bardzo za to dziękuję – dodaje.

Z podobnymi problemami, co władze Rudy Śląskiej, mierzą się obecnie samorządy w całej Polsce. Największym źródłem problemów są ustawowe zmiany w systemie podatkowym, które wpływają bezpośrednio na zmniejszenie dochodów bieżących. Z tego powodu Rudę Śląską pozbawiono w 2020 r. dochodów na

poziomie 27 mln zł. Do tego trzeba doliczyć wzrost wydatków związanych z podwyżkami dla nauczycieli, co kosztować będzie dodatkowych 19 mln zł. Niestety, kwoty tej nie uda się pokryć z otrzymywanej od rządu subwencji oświatowej, która pokryje jedynie 65% wydatków na wynagrodzenia w oświacie.

Kolejna problematyczna sprawa to wzrost wydatków spowodowanych podwyższeniem pensji minimalnej, z wyłączeniem z podstawy dodatku stażowego. To z kolei obciąży budżet dodatkowymi 9 mln zł. – Miasto jest pracodawcą dla ponad 5,7 tys. osób – to pracownicy urzędu miasta, ale także wszystkich miejskich jednostek organizacyjnych, takich jak instytucje kultury, MOPS, MOSiR, czy wszystkie publiczne szkoły i przedszkola. W przyszłym roku, aż 41 proc. wydatków bieżących będzie przeznaczonych na wynagrodzenia w tej sferze – tłumaczy prezydent Dziedzic.

– Wiele zadań realizowanych siłami samorządu jest tak naprawdę obowiązkiem państwa, które co prawda przekazuje środki, lecz niestety, nie są one wystarczające – uważa skarbnik miasta Ewa Guziel. – Do systemu oświaty w przyszłym roku dopłacimy prawie 114 mln zł. W dalszym ciągu będziemy dokładać też do zadań zleconych, które realizuje Biuro Geodety Miasta, USC, Wydział Spraw Obywatelskich, a także częściowo MOPS. Dla przykładu w tym roku dla miejskiej kasy to obciążenie rządu 5 mln zł – wylicza.

Żeby zbilansować budżet, władze miasta na etapie jego projektowania musiały zwiększyć dochody budżetowe przy jednoczesnym ograniczeniu wydatków. – Przy dochodach mamy ograniczone pole manewru. Ponad 44 proc. dochodów własnych stanowią środki z PIT. Zostają podatki i opłaty lokalne, które stanowią ok 34 proc. dochodów własnych – wskazuje skarbnik miasta. Żeby „załatać dziury” w budżecie władze Rudy Śląskiej, wzorem innych miast, chciały podwyższyć stawki podatku od nieruchomości. Uchwał w tej nie przegłosowała jednak większość Rady Miasta. – W obecnej sytuacji to jedyna możliwość, żeby „podreperować” budżet. Tak się dzieje w całej Polsce. W

ostatnim czasie uchwały w sprawie podniesienia podatku od nieruchomości podjęto m.in. w Katowicach, Gliwicach, Świętochłowicach, czy Mikołowie – wymienia skarbnik Guziel.

Jednocześnie rudzcy samorządowcy musieli podjąć trudną decyzję, dotyczącą rezygnacji z niektórych zadań inwestycyjnych i ograniczenia wydatków bieżących. – W pierwszej kolejności musieliśmy zabezpieczyć wydatki na tzw. obowiązkowe, m.in. na wynagrodzenia, czy zadania związane z realizacją zadań statutowych. Dopiero potem mogliśmy dokonywać cięć i dotyczyło to tylko zadań fakultatywnych, czyli nieobowiązkowych – zastrzega Grażyna Dziedzic. W ten sposób w projekcie budżetu miasta na 2020 r. nie ma pieniędzy na dotacje na sport, zabytki, organizację kolonii i półkolonii, czy stypendia naukowe i sportowe. – Na promocję miasta zarezerwowaliśmy jedynie 50 tys. zł i to w większości tylko dlatego, żeby osiedle robotnicze „Ficinus” nie zostało skreślone ze Szlaku Zabytków Techniki – tłumaczy prezydent Dziedzic.

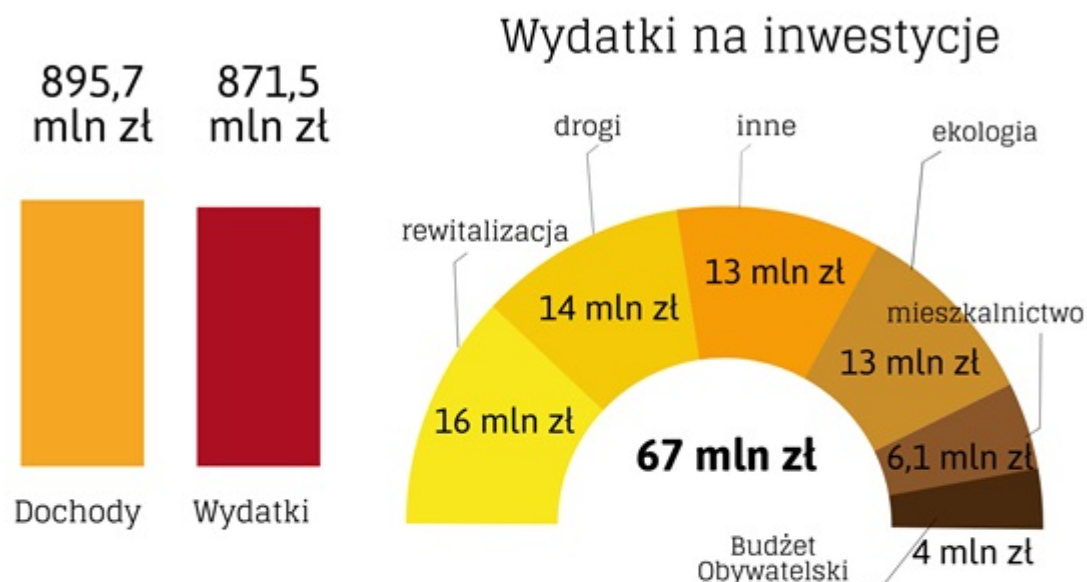
Ogółem przyszłoroczne wydatki budżetowe zaplanowane zostały w kwocie 871,5 mln zł, natomiast dochody na poziomie 895,7 mln zł. Uzyskana w ten sposób nadwyżka w całości przeznaczona zostanie na spłatę wcześniejszych kredytów i pożyczek. Miasto nie będzie też zaciągać nowych zobowiązań, w ten sposób zmniejszy się również ogólne zadłużenie miasta z 247,9 mln zł do 223,7 mln zł. Na inwestycje w projekcie budżetu zapisano ponad 67 mln zł, z czego blisko

30 mln zł pochodzić ma ze środków unijnych. Najwięcej, bo 16 mln zł przeznaczonych ma być na rewitalizację. – Kontynuować będziemy rekultywację terenu po koksowni Orzegów, budowę Traktu Rudzkiego oraz rewitalizację podwórek. Ponad 15 mln zł przeznaczyć chcemy na inwestycje związane z energooszczędnością i ograniczaniem niskiej emisji – zapowiada prezydent Grażyna Dziedzic. 14 mln zł mają pochłonąć inwestycje drogowe, m.in. dokumentacja i wykupy gruntów potrzebne do budowy kolejnego odcinka trasy N-S, odwodnienie

ul. Wyzwolenia, czy przebudowa dróg gruntowych. Niespełna 4 mln zł przeznaczonych ma być na realizację zadań w ramach budżetu obywatelskiego. 2 mln zł zabezpieczono na kolejny etap modernizacji hali sportowej w Halembie, a 1 mln zł na modernizację Wielkiego Pieca.

Sesja budżetowa, podczas której Rada Miasta ma obradować nad budżetem, ma się odbyć w grudniu br.

Projekt budżetu miasta 2020



Konsekwencje finansowe ustawowych zmian w prawie dla Rudy Śląskiej w 2020 r.

WIĘKSZE WYDATKI

+ 9 mln zł

podwyżka pensji minimalnej

+ 19 mln zł

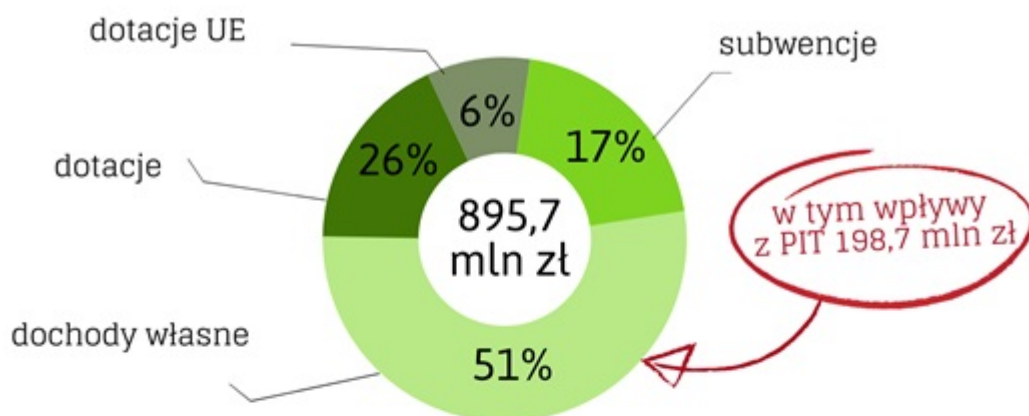
podwyżka wynagrodzeń nauczycieli

MNIEJSZE DOCHODY



mniejsze niż planowane wpływy z PIT

Dochody miasta



Dochody miasta z udziału w podatku PIT są istotną pozycją w budżecie miasta. Stanowią one blisko połowę dochodów własnych. To z tych dochodów finansowane jest bieżące utrzymanie miasta (zagospodarowanie odpadów, sprzątanie, utrzymanie zieleni, remonty infrastruktury, wynagrodzenia).

Ustawowe obniżenie stawki PIT
↓
uszczerpnięcie dochodów miasta o 27 mln zł
↓
mniej pieniędzy na te zadania

Państwo daje za mało środków dla miasta!

147,3 mln zł

Taką miasto otrzyma subwencję oświatową

275,4 mln zł

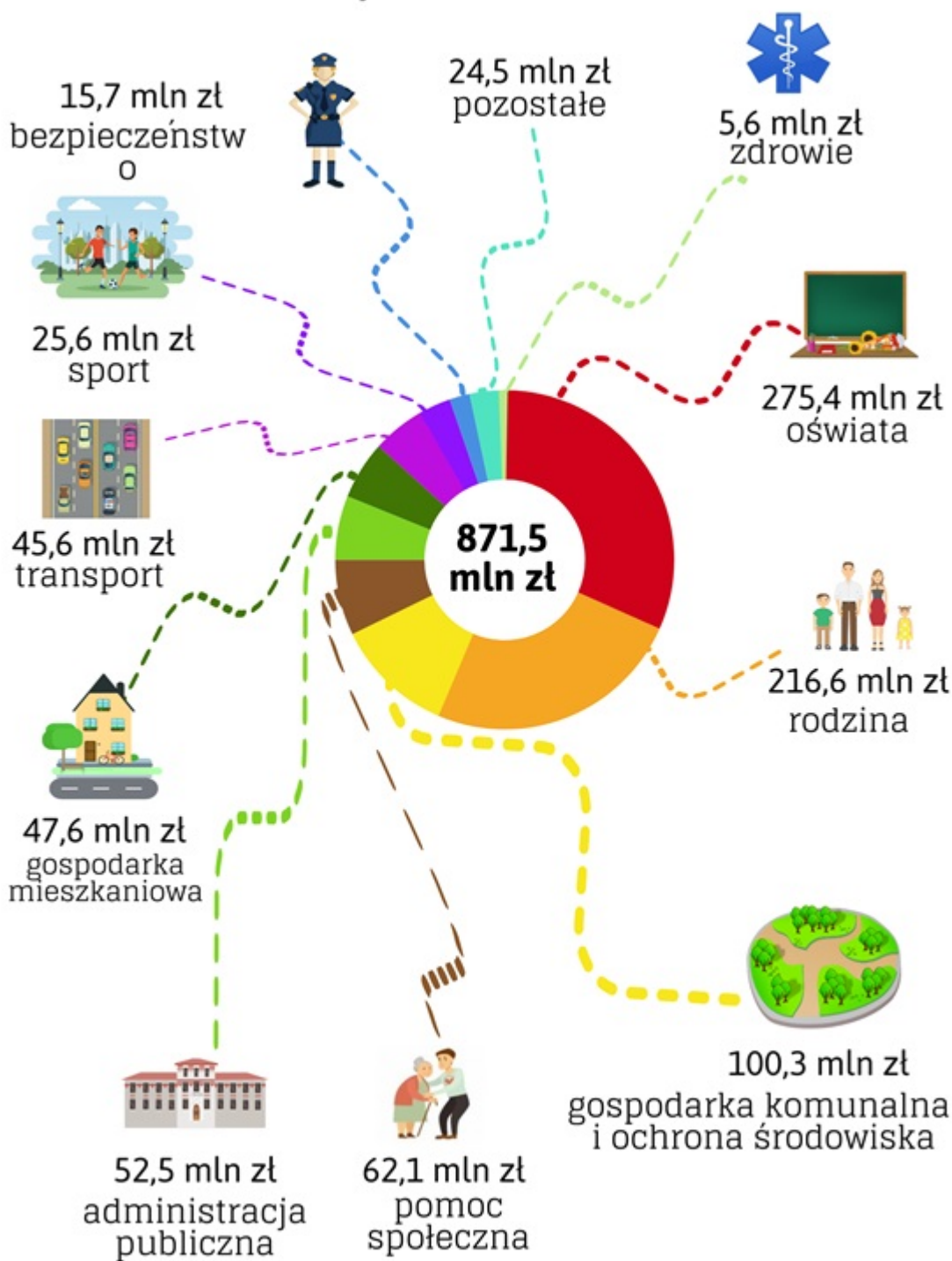
Tyle wyniosą wszystkie wydatki miasta na oświatę

Państwo zleca miastu zadania. Realizują je m.in:

- Biuro Geodety Miasta
- Urząd Stanu Cywilnego
- Wydział Spraw Obywatelskich
- częściowo MOPS

Przekazywane środki są za małe. W tym roku miasto do tych zadań dopłaci ponad 5 mln zł

Wydatki miasta



Jakie wydatki miasta wzrosną i dlaczego?



Gdzie trzeba było ciąć wydatki?

- stypendia sportowe
- stypendia naukowe
- dotacje do żłobków niepublicznych
- dotacje na sport
- dotacje na zabytki

Najważniejsze planowane inwestycje

2020



Modernizacja oświetlenia ulicznego
8 mln zł



Rewitalizacja koksowni Orzegów
7,9 mln zł

Budowa Traktu Rudzkiego

5,1 mln zł



Budowa trasy N-S (dokumentacja i wykupy gruntów)

5 mln zł



Dofinansowanie do OZE w budownictwie jednorodzinnym

4,3 mln zł



Budżet Obywatelski
4 mln zł



Odwodnienie ul. Wyzwolenia
3,7 mln zł

Przebudowa dróg gruntowych i budowa dróg dojazdowych do zbytych nieruchomości

3,3 mln zł



Rewitalizacja podwórek
2,7 mln zł

Remonty

Gospodarka mieszkaniowa: 3,6 mln zł

Drogi: 2,9 mln zł

Gospodarka komunalna i ochrona środowiska: 1,7 mln zł

Oświata: 0,9 mln zł

Przebudowa budynku muzeum

1,9 mln zł



Przebudowa hali w Halembie

1,9 mln zł

